

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie po rozpoznaniu sprawy z powództwa K. W. przeciwko Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę wyrokiem z dnia 14 grudnia 2022 r. o sygn. akt I C 40/21 w punkcie I. zasądził od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki K. W. kwotę 15 972,87 zł (piętnaście tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt dwa złote osiemdziesiąt siedem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi w stosunku rocznym od dnia 31 października 2020r. do dnia zapłaty; w punkcie II. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.717 (pięć tysięcy siedemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy oparł powyższe orzeczenie na ustaleniach faktycznych i prawnych, przedstawionych w pisemnym uzasadnieniu wyroku k. 246-273.

Apelację od powyższego wywiódła strona pozwana, rozstrzygnięciu zarzucając:

I. na podstawie art. 368 § 1 pkt. 2 k.p.c. w zw. z art. 368 § 1 k.p.c. w zakresie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia skarżący podniósł:

a. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że powódka zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę jako konsumentka,

b. nieustalenie istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy faktu, że to powódka dokonała wyboru waluty i sposobu jego spłaty;

c. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że powódka nie została w sposób rzetelny poinformowana o mechanizmie funkcjonowania kredytu denominowanego, a także o wynikających z niego ryzykach, a tym samym nie mogła oszacować potencjalnie istotnych konsekwencji ekonomicznych zobowiązania;

d. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że sposób ukształtowania treści kwestionowanych postanowień umowy narusza równorzędność stron umowy poprzez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego;

e. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że postanowienia Umowy nie podlegały negocjacom i nie były negocjowane;

f. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że bankowi została przyznana kompetencja do jednostronnego ustalania kursu franka szwajcarskiego oraz wysokości zobowiązania powódki i świadczenia pozwanego.

II. na podstawie art. 368 § 1 pkt 2 k.p.c. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na wynik sprawy tj.

1. art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c.

poprzez pominięcie zawartego w odpowiedzi na pozew wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości, finansów i rachunkowości (lub ekonomii), co skutkowało brakiem wszechstronnego ustalenia przez Sąd okoliczności sprawy przy uwzględnieniu posiadanych przez biegłych sądowych wiadomości specjalnych, a w konsekwencji poprzestaniem przez Sąd na własnych, w wielu miejscach dowolnych ustaleniach w zakresie sposobu ustalania kursów w Tabeli, możliwości/braku możliwości dalszego wykonywania Umowy kredytu po ustaleniu bezskuteczności klauzuli denominacyjnej, ustalenia rzeczywistego rozkładu ryzyk stron Umowy kredytu, w sytuacji gdy poczynienie takich ustaleń było istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i wymagało od Sądu I Instancji specjalistycznej wiedzy z zakresu bankowości ekonomii i finansów;

2. art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd samodzielnych ustaleń w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych tj. odnośnie ryzyka walutowego i jego rozkładu, jak również w zakresie nieuprawnionego twierdzenia, że sposób określania kursów stosowanych przez Bank jest niczym nieograniczony, a ustalenia Sądu w tym zakresie pozostają całkowicie dowolne;

3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, przejawiającej się w:

a. niezasadnym przyjęciu, że powódka zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę jako konsumentka, pomimo ustalenia przez Sąd, że powódka zawarła umowę kredytu denominowanego z poprzednikiem prawnym pozwanego z przeznaczeniem na sfinansowanie budowy domu mieszkalnego w miejscowości Ł. przy ul. (...) z funkcją usługowa na potrzeby prowadzonej przez nią działalności protetycznej, a kredytowana nieruchomości w ok. 1/4 jest wykorzystywana na działalność gospodarczą;

b. niezasadnym przyjęciu, że postanowienia w zakresie mechanizmu denominacji, w tym kursów wymiany stosowanych w rozliczeniu umowy, nie były indywidualnie uzgadniane, podczas gdy zastosowane w umowie klauzule stanowiły konsekwencję dokonania przez powódkę wyboru waluty,

c. niezasadnym przyjęciu, że sposób ukształtowania treści kwestionowanych postanowień umowy doprowadził do nieuzasadnionej dysproporcji na niekorzyść powódki, w sytuacji gdy pozwany już w momencie zawarcia umowy przewidział mechanizm, który miał chronić powódkę przed negatywnym ziszczeniem się ryzyka kursowego - tj. zapewnił powódce możliwość bezpłatnego przewalutowania kredytu (§ 3 ust. 4 pkt. 3 w zw. z § 11 umowy kredytu), zaś korzyść w postaci oprocentowania kredytu (LIBOR) w porównaniu z oprocentowaniem właściwym dla kredytów udzielonych w PLN oprocentowanych stopą WIBOR stanowi istotę ekwiwalentu ryzyka walutowego;

d. dowolnym przyjęciu, że metodyka ustalania kursów walut przez pozwanego Bank nosiła cechy dowolności, w sytuacji gdy Sąd I instancji powziął taki wniosek:

- z pominięciem treści: 1) pochodzącej od Narodowego Banku Polskiego listy banków pełniących funkcję dilerów pieniężnych w poszczególnych latach (załącznik nr 5 do odpowiedzi na pozew), 2) dokumentu prywatnego w postaci „Raportu dotyczącego spreadów” z 2009 r. przygotowanego przez UOKiK (załącznik nr 6 do odpowiedzi na pozew);

Gdyby Sąd Rejonowy ocenił wskazane dowody w sposób swobodny, a nie dowolny, to ustaliłby że:

- kursy kupna i sprzedaży walut obcych ustalane są w Tabeli Kursów Banku w oparciu o bieżące (na moment ustalania Tabeli Kursów Banku) kwotowania rynkowych kursów walut na rynku międzybankowym. W oparciu o ww. kursy wyznaczana jest średnia arytmetyczna kursu kupna i sprzedaży danej waluty (tzw. kurs średni);

- kurs średni stanowi podstawę kalkulacji kursów zamieszczanych w Tabeli Kursów Banku. W celu ustalenia kursu kupna kurs średni pomniejszany jest o stałą marżę Banku;

- informacje o kursach kupna i sprzedaży walut dostępne są dla klientów Banku poprzez stronę internetową Banku, a prawidłowość wprowadzenia kursów kupna i sprzedaży walut do tabel oraz na stronę internetową Banku odpowiada Departament Emisji i Zarządzania Aktywami i Pasywami;

e. błędnym ustaleniu, że powódka nie została w sposób rzetelny poinformowana o mechanizmie funkcjonowania kredytu denominowanego, a także o wynikających z niego ryzykach, a tym samym nie mogła oszacować potencjalnie istotnych konsekwencji ekonomicznych zobowiązania, w sytuacji gdy:

- w załączniku nr 7 do Umowy (dokument uznany przez Sąd za wiarygodny, niekwestionowany przez strony), podpisanym przez stronę powodową, powódka oświadczyła przy zawieraniu umowy, że jest jej znane oraz wyjaśnione przez Bank ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciąga zobowiązanie kredytowe i jest świadoma ponoszenia przez siebie tego ryzyka, a kwota kredytu lub transzy kredytu wypłacana jest w złotych po przeliczeniu według kursu kupna

waluty kredytu obowiązującego w banku zgodnie z tabelą kursów Banku (...) S.A. ogłaszaną w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku, zaś kwota spłaty podlega przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w banku w dniu dokonywania spłaty zgodnie z tabelą kursów banku ogłaszaną w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku;

- ryzyko wynikające ze zmiany kursu waluty obcej dla kredytobiorcy ma dwa zasadnicze skutki, które zostały powódce w sposób wyczerpujący ukazane w treści załącznika nr 7 do Umowy Kredytu, w którym: 1) wskazano, że zmieniający się kurs waluty skutkuje zmianą wysokości rat kapitałowo - odsetkowych (z tabeli wynika m.in., że przykładowo wymagalność pierwszej raty następuje przy kursie 2,50 PLN za 1 CHF, a rata wynosi 222 CHF to jej wysokość wyniesie 555,00 zł, jeśli natomiast kurs wzrośnie do 4,00 zł, to wysokość raty zwiększy się do 887,00 zł, proporcjonalnie do wysokości kursu; w analogiczny sposób wysokość raty może się również zmniejszyć; 2) drugą konsekwencją związania kredytu z kursem waluty obcej jest zmiana wysokości zadłużenia pozostającego do spłaty - ta właściwość kredytu walutowego została powódce w wyczerpujący sposób przedstawiona w treści załącznika nr 7 - na przykładzie kredytu w wysokości 40.000 CHF przedstawiono powódce, jakiej zmianie ulegnie saldo zadłużenia przy założeniu wzrostu kursu CHF/PLN do poziomu 4,00;

- powódka już w dacie zawarcia umowy kredytu, tj. w 2006 roku została poinformowana przez Bank, że ryzyko kursowe ma de facto nieograniczony charakter, a kurs franka szwajcarskiego do złotego może przekroczyć barierę 4,00 zł; co oznacza, że strona powodowa zawierając Umowę Kredytu z Bankiem była świadoma nie tylko istnienia ryzyka kursowego, ale i jego skali.

Na podstawie art. 368 § 1 pkt 2 k.p.c. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, tj.

1. art. 22¹ k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w uznaniu, że strona powodowa posiada w niniejszej sprawie status konsumenta, pomimo ustalenia, że powódka zawarła umowę kredytu denominowanego z pośrednikiem prawnym pozwanego z przeznaczeniem na sfinansowanie budowy domu mieszkalnego w miejscowości Ł. przy ul. (...) z funkcją usługowa na potrzeby prowadzonej przez nią działalności protetycznej, a kredytowana nieruchomość w ok. 1/4 jest wykorzystywana na działalność gospodarczą;

2. art. 385¹ k.c. w zw. z art. 22¹ k.c. poprzez jego błędne zastosowanie do umowy zawartej przez powódkę z pozwanym, w sytuacji gdy powódce nie przysługiwał w dacie zawarcia przedmiotowej umowy (jak również w okresie jej wykonywania) status konsumenta;

3. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. z art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. z ust. 2 pkt. 2, ust. 2 pkt. 4 Załącznika nr 7 do umowy kredytu poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w uznaniu, że postanowienia umowne dotyczące mechanizmu denominacji oraz przeliczania wpłat i wypłat na CHF kwalifikują się jako niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., w sytuacji gdy postanowienia te zostały określone w sposób jednoznaczny, nie kształtują praw i obowiązków powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie naruszają rażąco jej interesu, w związku z czym nie mogły zostać uznane za niedozwolone postanowienia umowne;

4. art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. (według stanu prawnego z dnia 24 stycznia 2009 r.) w zw. z art. 3 k.c. oraz art 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez ich błędną wykładnię i dokonanie ustaleń co do nieważności Umowy Kredytu, w sytuacji gdy Sąd Rejonowy pominął, że Umowa Kredytu w dacie jej zawierania w pełni zaspokajała potrzeby powódki i była dla niej najkorzystniejsza, a stosując sankcję nieważności Sąd Rejonowy naruszył zasady proporcjonalności, pewności obrotu oraz utrzymania umowy w mocy, które są jednymi z podstawowych zasad prawa cywilnego;

5. naruszenie art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń co do nieważności całości Umowy Kredytu, mimo że w przypadku ewentualnego usunięcia z treści Umowy klauzul uznanych przez Sąd za abuzywne:

a) Umowa kredytowa w dalszym ciągu posiadałaby wszystkie elementy niezbędne dla odtworzenia treści głównych zobowiązań stron, a jedyną luką dotyczyłaby sposobu wykonania zobowiązania;

b) możliwe jest utrzymanie Umowy w pozostałym zakresie w mocy poprzez zastosowanie w miejsce pominiętego postanowienia Umowy innego pozostającego w mocy postanowienia umownego lub powszechnie obowiązującego przepisu prawa;

c) możliwość wykonywania Umowy istnieje na gruncie art. 69 ust. 3 Prawa Bankowego w obecnym brzmieniu oraz art. 358 § 2 k.c., albowiem Kredytobiorca ma możliwość spełnienia świadczenia bezpośrednio w walucie CHF (na mocy art. 69 ust. 3 Pr. Bank), nie tracąc przy tym uprawnienia do spłaty w walucie PLN (na mocy art. 358 k.c.), a w konsekwencji Umowa może być wykonywana poprzez spełnienie zobowiązania w walucie obcej lub w walucie PLN;

d) w przypadku przyjęcia za abuzywne postanowień dotyczących kursu wymiany walut możliwe jest, wobec regulacji art. 358 § 2 k.c., art. 783 k.p.c. w brzmieniu na dzień zawarcia Umowy Kredytu, art. 8 ustawy z 18 grudnia 1998 r. Prawo dewizowe w brzmieniu obowiązującym na dzień zawarcia Umowy Kredytu oraz art. 24 ust. 3 ustawy o Narodowym Banku Polskim, zastosowanie średniego kursu NBP jako przelicznika waluty obcej;

e) art. 385¹ § 2 k.c. ustanawia w sytuacji określonej w art. 385 k.c. zasadę zachowania mocy wiążącej umowy;

6. art. 69 ust. 3 prawa bankowego poprzez jego niezastosowanie w sytuacji stwierdzenia przez Sąd abuzywności klauzuli przeliczeniowej;

7. art. 24 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim w zw. z art. 32 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim (dalej ustawa o NBP), względnie art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo Wekslowe poprzez ich niezastosowanie w sytuacji gdy wobec przyjęcia bezskuteczności postanowień o tabeli kursowej kredytodawcy, winny znaleźć zasady przeliczania określone przez Narodowy Bank Polski, jako podmiotu uprawnionego na podstawie ustawy do organizowania rozliczeń pieniężnych wynikających z konieczności ustalenia kursu złotego w stosunku do walut obcych;

8. w przypadku nie podzielenia zarzutów z pkt III pkt. 1-6 petitum apelacji co do braku podstaw do stwierdzenia abuzywności całości klauzuli denominacyjnej zawartej w Umowie skarżący wskazał na naruszenie art. 385¹ § 1 i 2 k.c. poprzez uznanie za abuzywne całości postanowień umownych klauzuli denominacyjnej, w sytuacji gdy okoliczności przemawiające w ocenie Sądu za abuzywnością odnoszą się jedynie do elementu konstrukcji klauzuli denominacyjnej w postaci postanowień regulujących wyłącznie sposób przeliczania tj., zastosowanie konkretnych kursów walut wg Tabeli Banku (klauzuli spreadu walutowego) mającego charakter posiłkowy przy jednoczesnym braku abuzywności klauzuli denominacyjnej w pozostałym zakresie co skutkowało błędnym uznaniem, iż Umowa po usunięciu postanowień abuzywnych nie może zostać utrzymana w mocy wobec wyeliminowania postanowień określających główne świadczenia stron umowy mimo że postanowieniem takim jest sama klauzula denominacyjna nie zaś klauzula spreadu walutowego a tym samym nawet w przypadku przyjęcia abuzywności klauzuli spreadu walutowego umowa nie zostanie pozbawiona postanowień określających główne świadczenia stron umowy;

9. art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i pominięcie, że powódka nie zwróciła Bankowi do chwili obecnej całej kwoty udostępnionego kapitału, co winno doprowadzić Sąd do przekonania o braku podstaw do uznania Banku za zubożonego w jakimkolwiek zakresie;

10. art. 409 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy pozwany zużył już środki uiszczone przez powódkę;

11. art. 411 pkt. 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy powódka świadomie i dobrowolnie spełniała świadczenia na rzecz Banku;

12. art. 411 pkt 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie, co doprowadziło do uwzględnienia przez Sąd Rejonowy powództwa o zapłatę, w sytuacji gdy spełnienie świadczenia przez powódkę czyniło zadość zasadom współżycia społecznego;

13. art. 411 pkt 4 k.c. poprzez jego niezastosowanie, co doprowadziło do uwzględnienia przez Sąd I instancji powództwa o zapłatę, w sytuacji gdy powódka splacając kolejne raty kapitałowo - odsetkowe świadczyła z zamiarem spłaty zadłużenia, które to świadczenia na rzecz Banku na skutek stwierdzenia nieważności Umowy kredytu trzeba uznać za należne na innej podstawie prawnej (art. 410 k.c.);

14. art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c. poprzez ich niezastosowanie w sytuacji gdy świadczenie uiszczone przez powódkę jest świadczeniem okresowym i uległo przedawnieniu bowiem zastosowanie winien mieć termin przedawnienia co najwyżej 3 - letni;

15. art. 117 k.c. w zw. z art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że roszczenie powodów nie uległo przedawnieniu, gdyż miarodajna do ustalenia terminu przedawnienia roszczeń powoda jest moment powołania się na całkowitą nieważność umowy, co miało nastąpić w dniu 12.10.2020 r. (data wezwania do zapłaty), co pozostaje bez znaczenia dla oceny terminu przedawnienia roszczenia bezterminowego;

16. w przypadku nie podzielenia zarzutu z pkt III pkt. 14-15 petitum apelacji skarżący wskazał na naruszenie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uwzględnienie roszczenia odsetkowego, w sytuacji gdy zobowiązania zwrotu świadczeń obu stron powstają i stają się wymagalne dopiero z momentem prawomocnego wyroku stwierdzającego nieważność umowy/względnie daty podjęcia przez powoda wiążącej decyzji w przedmiocie ewentualnego sanowania niedozwolonych klauzul i co do zaakceptowania konsekwencji całkowitej nieważności Umowy Kredytu;

Wskazują na powyższe zarzuty na podstawie art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 386 § 1 i 4 k.p.c. wniósł o:

1) zmianę wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa w całości oraz stosowne do wyniku sprawy rozliczenie kosztów procesu za I instancję,

2) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w postępowaniu odwoławczym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa;

ewentualnie

3) uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji, w tym także w celu orzeczenia o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację pozwanej, strona powodowa wniosła o jej oddalenie, dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z dokumentów w przedmiocie:

1. wydruku z CEIDG według stanu na dzień 18 listopada 2011 roku;

2. wydruku z CEIDG według stanu na dzień 29 lipca 2016 roku na fakt przedmiotu działalności gospodarczej powódki na dzień zawarcia umowy kredytu budowlano – hipotecznego, zawarcia tej umowy jako konsument, brak związku między przedmiotem działalności powódki a przedmiotem umowy kredytowej;

3. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania przed sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna.

W myśl art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Z cytowanego przepisu jasno wynika, iż sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji określonej przez skarżącego. Przy czym jest sądem merytorycznym, a przyjęta

przez ustawodawcę koncepcja apelacji pełnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2014 r., II CZ 8/14) nakłada nań powinność merytorycznego rozpoznania sprawy po raz drugi, niezależnie od zarzutów naruszenia prawa materialnego podniesionych w apelacji. Wiąza go tylko zarzuty naruszenia prawa procesowego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 czerwca 2015 r., V CSK 550/14, z dnia 25 listopada 2015 r., IV CSK 55/15, z dnia 10 marca 2016 r., III CSK 183/15, z dnia 6 października 2016 r., III UK 270/15, nadto uchwała siedmiu sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07).

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy zasadniczą kwestią było ustalenie, czy powódce przy zawieraniu spornej umowy kredytu przysługiwał status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. Okoliczność ta ma prejudycjalne znaczenie, albowiem zagadnienie to warunkuje kierunek ostatecznego rozstrzygnięcia oraz ocenę prawidłowości zastosowania przez sąd rejonowy norm prawnych w zakresie abuzywności i następnie przesądzenie o nieważności dokonanej czynności prawnej.

Zgodnie z przepisem art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W powyższym przypadku mowa jest o niedozwolonych zapisach w umowach, które zawierane są pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem. Zakaz umieszczania takich zapisów chroni konsumentów przed zawieraniem niekorzystnych dla nich umów. Jednocześnie w przypadku umów sporządzanych pomiędzy przedsiębiorcami, a więc w obrocie profesjonalnym nie istnieje pojęcie klauzul niedozwolonych, uznaje się bowiem, że obie strony posiadają niezbędną wiedzę oraz doświadczenie zawodowe, które gwarantuje im skonstruowanie takiej umowy, której postanowienia będą zadowalające dla obu stron.

Pojęcie klauzul niedozwolonych nie dotyczy zatem umów zawieranych pomiędzy przedsiębiorcami, co jednak nie oznacza jeszcze, że zapisy abuzywne, umacniające pozycję jednej ze stron, jednocześnie krzywdzące drugą nie pojawiają się w takich dokumentach. Nie istnieje wprawdzie obowiązek podpisywania takich umów, jednak jeśli do tego dojdzie – konieczne jest przestrzeganie znajdujących się w niej zapisów, bez możliwości powołania się na obecność klauzuli niedozwolonej.

Z przedłożonych sądowi odwoławczemu akt sprawy wynika, że w 2006 r. powódka K. W. podjęła starania w celu uzyskania kredytu z przeznaczeniem na sfinansowanie budowy domu mieszkalnego w miejscowości Ł. przy ul. (...) z funkcją usługową na potrzeby prowadzonej przez nią działalności protetycznej. W tym celu złożyła ona u poprzednika prawnego Banku (...) S.A. z siedzibą w W. – Banku (...) S.A. wniosek kredytowy.

Zgodnie z przepisem art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną, dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Powyzsza definicja zawiera w sobie cztery zasadnicze komponenty:

1. konsumentem może być tylko osoba fizyczna;
2. musi ona dokonywać czynności prawnej;
3. czynność ta pozostaje w określonej relacji z rolą społeczną tej osoby;
4. adresatem oświadczenia woli jest przedsiębiorca.

Analizując poszczególne elementy, nie ma wątpliwości co tego, że konsumentem może być tylko osoba fizyczna, a *contratio* nie mogą być konsumentami osoby prawne, np. stowarzyszenia, spółdzielnie, związki zawodowe, fundacje, przedsiębiorstwa państwowe, partie polityczne czy spółki kapitałowe oraz jednostki organizacyjne niebędące osobami

prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną - np. spółki osobowe prawa handlowego czy wspólnota mieszkaniowa.

Drugi warunek to dokonanie czynności prawnej, czyli wyrażenie oświadczenia woli, najczęściej zawarcie umowy, gdzie niezbędne są dwa lub więcej oświadczeń woli kontrahentów.

Po trzecie czynność prawna pozostaje w określonej relacji z rolą społeczną tej osoby - kwestia braku bezpośredniego związku między dokonaną przez dany podmiot czynnością prawną a jego działalnością gospodarczą lub zawodową jest kryterium najistotniejszym i najbardziej charakterystycznym dla pojęcia konsumenta. Przy czym za działalność gospodarczą zgodnie z przepisem art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej należy rozumieć zarobkową działalność wytwórczą, budowlaną, handlową, usługową oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodową, wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągły. Co ważne, działalność gospodarczą charakteryzuje chęć zysku. Jak trafnie wskazano w doktrynie nie ma działalności gospodarczej tam, gdzie nie występuje motyw zysku. (Sokołowski T., Komentarz do art. 22¹ Kodeksu cywilnego, w: Kidyba A. (red.), Gawlik Z., Janiak A., Jedliński A., Kopaczyńska-Pieczniak K., Niezbecka E., Sokołowski T., Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna., WKP, 2012).

W orzecznictwie wskazuje się zaś, że z kolei umowa konsumencka z reguły ma zmierzać do zaspokajania potrzeb własnych, osobistych, „prywatnych” podmiotu, jego rodziny, domowników, także przyjaciół lub znajomych lub ma zapewniać funkcjonowanie gospodarstwa domowego - takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 września 2007 r., IV CSK 122/07, OSNC-ZD 2008/3/74.

Ostatnia cecha to okoliczność, że adresatem oświadczenia woli konsumenta jest przedsiębiorca – ustawodawca przesądził więc, że drugą stroną umowy jest podmiot profesjonalny – przedsiębiorca. Przedsiębiorcą w rozumieniu art. 43¹ k.c. jest osoba fizyczna, osoba prawna i ułomna osoba prawna, prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową.

I choć niewątpliwie K. W. jest osobą fizyczną, a sporną umowę zawarła z profesjonalnym podmiotem, to jednak wbrew twierdzeniom sądu rejonowego w chwili kontraktowania nie posiadała statusu konsumenta, istotnie zaś umowa kredytu pozostaje bezpośrednio związana z wykonywaną przez przedsiębiorcę działalnością gospodarczą.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano, że zawartą w art. 22¹ k.c. przesłankę bezpośredniego związku czynności prawnej dokonywanej przez osobę fizyczną z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą lub zawodową należy badać przy uwzględnieniu typu i rodzaju dokonywanej czynności prawnej, jej przedmiotu, a także okoliczności towarzyszących jej zawarciu. Bezpośredni związek z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową jest wyłączony, jeżeli podejmowana przez osobę fizyczną czynność prawna zmierza do zaspokajania potrzeb własnych i "prywatnych" podmiotu i jego rodziny, jest nastawiona na zapewnienie funkcjonowania gospodarstwa domowego (zob. wyrok SN z 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11, a także J. Sadowski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, t. I, Część ogólna, cz. 1, art. 1-554, red. J. Gudowski, Warszawa 2021, teza 48 do art. 221).

Z powyższego wywieść należy, iż każdorazowo dokonanie interpretacji bezpośredniego związku z prowadzeniem działalności gospodarczej zależy od określonych okoliczności sprawy. W szczególności dotyczy to takich przypadków - jak w niniejszej sprawie - gdy dana czynność częściowo związana jest z działalnością gospodarczą lub zawodową określonej osoby fizycznej, a częściowo brak tego związku.

Należy jednakże zdecydowanie wykluczyć taką sytuację, aby czynność prawna, której nierozzerwalnym skutkiem jest osiągnięcie zarówno celu związanego bezpośrednio z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową, jak i celu niezwiązanego z taką działalnością, była oceniana dwutorowo. Należy przyjąć, że w takim przypadku związek takiej czynności - choć tylko w pewnym zakresie, ale o charakterze bezpośrednim z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową - przesądza o braku znamion obrotu konsumenckiego. Artykuł 22¹ k.c. stanowi bowiem o czynności prawnej, a więc o jednorodnym zdarzeniu cywilnoprawnym kreującym dany stosunek prawny. Jeżeli więc czynność

prawna pozostaje w jakimkolwiek zakresie w bezpośrednim związku z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową, to nie jest spełniona jedna z przesłanek uznania osoby fizycznej za konsumenta. Cytowany przepis bowiem stanowi o niezwiązaniu danej czynności prawnej bezpośrednio z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową, ale nie mówi o zakresie tego związku. Innymi słowy, wskazanie na bezpośredni związek pozwala uznać, że przy jednorodności czynności prawnej może on mieć w istocie jakikolwiek zakres, niemniej należy tu pominąć nieznaczące, marginalne skutki.

Istotna pozostaje zatem ocena określonego przez strony celu umowy. Co istotne, ocena ta dokonywana być musi na datę zawarcia umowy.

Jak wynika z postanowień zawartej umowy kredytu budowlano – hipotecznego z dnia 26 maja 2006 r., a konkretnie z jej § 2 pkt 5 kredyt przeznaczony jest na sfinansowanie budowy domu mieszkalno – usługowego systemem gospodarczym, położonego w miejscowości Ł. ul. (...). Z zeznań powódki wynika z kolei, że ta w 2006 r. podjęła starania w celu uzyskania kredytu z przeznaczeniem na sfinansowanie budowy domu mieszkalnego w miejscowości Ł. przy ul. (...) z funkcją usługową na potrzeby prowadzonej przez nią działalności protetycznej. Powódka zeznała, że w około ¼ wybudowanego budynku jest wykorzystywana na działalność gospodarczą. K. W. wskazała, że choć głównym jej celem przy zawieraniu kredytu było wybudowanie mieszkania to jednak z uwagi na to, że dużo czasu spędzała w pracy chciała mieć gabinet przy domu. W chwili zawierania umowy o kredyt miała zarejestrowaną działalność gospodarczą.

Tym samym trzeba kategorycznie stwierdzić, że powódka zawierając umowę kredytu nie korzystała ze statusu konsumenta, a była przedsiębiorcą.

Od początku część nowo wybudowanego budynku miała być bowiem wykorzystywana przez powódkę na cele prowadzonej działalności gospodarczej, jak wskazała K. W. budynek w 25 % przeznaczony jest na gabinet protetyczny. Zatem zawarta przez powódkę czynność prawna była bezpośrednio związana z prowadzoną przez nią działalnością, zaciągnięty kredyt miał na celu motyw gospodarczy. Idea wybudowania gabinetu protetycznego finansowana z kredytowanych środków towarzyszyła powódce już w chwili zawierania umowy, nie powstała niejako „przy okazji”.

Cel zawartej umowy kredytu miał zatem charakter mieszany, zaciągnięty był zarówno w celach osobistych (75 %) jak i w gospodarczych (25 %).

Zwrócić uwagę należy, iż Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 20 stycznia 2005 r. wydanym w sprawie C-464/01 J. G. przeciwko B. A. wypowiedział się, że osoba, która zawiera umowę dotyczącą towaru przeznaczonego do użytku po części gospodarczego, a po części niezwiązanego z jej działalnością gospodarczą, nie ma prawa powoływać się na dobrodziejstwo przepisów art. 13 do 15 konwencji brukselskiej, z wyjątkiem sytuacji, gdy użytek gospodarczy jest na tyle marginalny, że odgrywa jedynie nikłą rolę w ogólnym kontekście danej transakcji, przy czym bez znaczenia pozostaje fakt, że pozagospodarczy aspekt ma charakter dominujący.

W tej sprawie umowa została zawarta w celu zaspokojenia potrzeb działalności gospodarczej w istotnym zakresie, w bo aż w 25 %, nie można zatem tej okoliczności pominąć, nawet w sytuacji, gdy pozagospodarczy (mieszkalny) aspekt transakcji miał dla powódki charakter dominujący.

Od początku zawarcia umowy, co najmniej 25% środków kredytu, było przeznaczone na wybudowanie gabinetu dla prowadzenia działalności gospodarczej, a zatem wniosek pozwanej sprowadzający się do twierdzenia, że powódka w chwili zawierania umowy nie posiadała statusu konsumenta jest trafny.

Bez znaczenia pozostaje przy tym wskazywana przez stronę powodową historia prowadzonej przez K. W. działalności gospodarczej. Istotne jest bowiem to, że powódka zawierając umowę kredytu działała przecież w celu finansowania skonkretyzowanych zamiarów gospodarczych, które niewątpliwie pozostawały ukierunkowane na osiągnięcie zysków w przyszłości.

Konsekwencją powyższego stanu rzeczy jest niemożność zastosowania do umowy zawartej przez powódkę przepisów art. 385¹ do 385³ k.c., a zatem uznania, że umowa zawiera klauzule abuzywne. Przepis art. 385¹ k.c. stanowi wyraźnie, że przy klauzulach abuzywnych chodzi o „postanowienia umowy zawartej z konsumentem”. Skoro zawarta przez strony umowa kredytu nie podlega ocenie przez pryzmat klauzul abuzywnych to jako ważna winna być wykonywana zgodnie z umówionym trybem spłat.

Uwzględniając powyższe, Sąd okręgowy procedując na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok, o czym orzeczono w pkt 1. a). Uwzględnienie pierwszego z zarzutów apelacji czyni bezprzedmiotową konieczność odnoszenia się do pozostałych, zgłoszonych niejako na wypadek nie uwzględnienia pierwszego z nich.

Konsekwencją dokonanej zmiany orzeczenia co do istoty musiała być także zmiana orzeczenia o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji. O kosztach tych orzeczono w punkcie 1. b) sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 109 § 2 k.p.c. zgodnie z ogólną zasadą, że strona która proces przegrała jest zobowiązana do zwrotu przeciwnikowi poniesionych przez niego kosztów procesu. Powódka przegrała proces w całości, zatem zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik powinna zwrócić stronie pozwanej poniesione przez nią koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony w wysokości 3617 zł, na które składa się: wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika będącego adwokatem w kwocie 3.600 zł - w wysokości stawki minimalnej ustalonej dla spraw, w których wartość przedmiotu sprawy wynosi powyżej 50.000 zł do 200.000 zł - zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2017r., poz. 1797) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w punkcie 2. sentencji wyroku stosownie do wynikającej z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. reguły odpowiedzialności za wynik procesu. Wobec uwzględnienia apelacji uznano powódkę za przegrywającą spór przed sądem drugiej instancji i zasądzono do niej na rzecz strony pozwanej kwotę 2 800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, na którą składało się wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w wysokości 1 800 zł, które ustalono zgodnie z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 265 tj.), nadto opłata od apelacji w wysokości 1000 zł.

sędzia Tomasz Szaj

(...)

1. (...)

2. (...)

(...)

(...)

3. (...)

5.06.2023 SSO T.Szaj